***Sygn. VPa 180/13***

# WYROK
## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 25 marca 2014 roku***

***Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Trybunalskim,***

***Wydział V w składzie:***

***Przewodniczący: SSO Beata Łapińska***

***Sędziowie: SSO Magdalena Marczyńska (spr.)***

SSR del. Sławomir Dudek

***Protokolant: st.sekr.sądowy Marcelina Machera***

***po rozpoznaniu w dniu 25 marca 2014 roku w Piotrkowie Trybunalskim***

na rozprawie

***sprawy z powództwa (...) w R.***

***przeciwko J. P. (1)***

o zapłatę

***na skutek apelacji powoda (...) w R.***

***od wyroku Sądu Rejonowego w Bełchatowie IV Wydziału Pracy***

***z dnia 30 sierpnia 2013r. sygn. IV P(m) 181/12***

1. ***zmienia zaskarżony wyrok w punktach:***

a) ***„2" (drugim) w ten sposób, że zasądza od pozwanego J. P. (1) na rzecz powoda (...) w R. kwotę 12.374,97 (dwanaście tysięcy trzysta siedemdziesiąt cztery 97/100) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 10 lutego 2012 roku do dnia zapłaty;***

b) ***„3" (trzecim) w ten sposób, że podwyższa zasądzoną w nim kwotę 647,00 (sześćset czterdzieści siedem) złotych do kwoty 1.294,00 ( jeden tysiąc dwieście dziewięćdziesiąt cztery) złote;***

c) ***„4" ( czwartym) w ten sposób, że zasądza od pozwanego J. P. (1) na rzecz powoda (...) w R. kwotę 1.800,00 ( jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;***

***2. zasądza od pozwanego J. P. (1) na rzecz powoda (...) w R. kwotę 930,00 ( dziewięćset trzydzieści) złotych z tytułu zwrotu kosztów postępowania za instancję odwoławczą.***

Sygn. akt V Pa 180/13

# UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 6 czerwca 2012 roku (...) w R. wniosło o zasadzenia od pozwanego J. P. (1) kwoty 25.876 złotych tytułem nienależnego świadczenia oraz kosztów procesu.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrokiem z dnia 30 sierpnia 2013 roku, wydanym w sprawie V Pa 180/13, Sąd Rejonowy – Sąd Pracy w Bełchatowie uwzględnił w części powództwo i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 13.500 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 10 lutego 2012 roku do dnia zapłaty. Ponadto zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 647 złotych tytułem zwrotu połowy wpisu sądowego. Pozwany nie został obciążony obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz powoda.

Sąd Rejonowy ustalił, co Sąd Okręgowy cytuje, że:

„Wyrokiem z dnia 7 grudnia 2009 roku tutejszy Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego (...) w R. poprzednio (...)w R. na rzecz powoda I. K. (1) kwotę 34.381,76 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 kwietnia 2009 roku do dnia zapłaty oraz kosztami zastępstwa procesowego.

Na skutek apelacji od tego wyroku Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń w Piotrkowie Trybunalski wyrokiem z dnia 2 sierpnia 5 maja 2010 roku oddalił apelację pozwanego.

W dniu 14 czerwca 2010 roku na konto pozwanego wypłynęła kwota 41.818,12 zł.

W dniu 3 sierpnia 2010 roku została wniesiona skarga kasacyjna.

Powyższy odpis pełnomocnik pozwanego otrzymała w dniu 6 sierpnia 2010 roku.

Na skutek wniesionej kasacji został uchylony wyrok Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskimi i przekazano temuż Sądowi sprawę do ponownego rozpoznania.

Na skutek orzeczenia Sądu Najwyższego Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z dnia 19 grudnia 2011 roku zmienił orzeczenie Sądu Rejonowego Bełchatowie obniżając wysokość odszkodowania do kwoty 13.847,11 zł.

Pismem z dnia 29 marca 2012 roku powód wezwał pozwanego do uiszczenia kwoty 20.534,65 odsetek w kwocie 3.108,32 i kosztów sądowych w kwocie 2.232 zł.

Poczynając od dnia 14 września 2010 roku do dnia do dnia 31 sierpnia 2013 roku pozwany rozdysponował kwotę 45.718,65 zł.

W tym okresie czasu wpływały na konto również należności z tytułu wpłat z ZUS w wysokości 3.193,63. Poczynając od dnia 14 czerwca 2013 roku do dnia 14 sierpnia 2013 roku wpłynęły emerytury za okres 3 miesięcy.

Nadto po dokonaniu wypłaty odszkodowania przez pozwanego zwrócił swojemu kuzynowi kwotę 2.500, - zł długu oraz dokonał remontu budynku mieszkalnego.

Poza tym część pieniędzy powód przekazał na rzecz swojego syna 15.000 i córki kwocie 12.000 zł. W sumie Remont przeprowadzony przez powoda spowodował wzrost wartości budynku mieszkalnego o kwotę 11.000,-

Zarządzeniem nr (...) Prezesa Zarządu - Dyrektora generalnego (...) S.A. uregulowało tryb postępowania w sprawach roszczeń o odszkodowania byłych pracowników (...) S.A. za zaniżone emerytury w związku z procesem weryfikacji”.

Przy tak ustalonym stanie faktyczne Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie. Motywując powyższe wskazał, że (cytat):

„Analiza akt niniejszego postępowania pokazała ponad wszelką wątpliwość, że dotyczy ona żądania zwrotu części odszkodowania z tytułu zaniżonej emerytury, która była konsekwencja nie wydania po zakończeniu z pozwanym I. K. (2) stosunku pracy.

Odpowiedzialność pracodawcy za wady wynikające z dokumentacji pracowniczej, które wpływają na uprawnienia z ubezpieczeń społecznych, należy do materii prawa pracy Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2011 roku przesądził w sposób jednoznaczny, że termin przedawnienia roszczenia wynikające z niewydania właściwego świadectwa pracy wynosi 3 lata. Konsekwencją tego orzeczenia było ustalenie, że odszkodowania z tytułu zaniżonej emerytury wynikający z niewydania właściwego świadectwa pracy przedawnia się z upływem terminów określonych w art. 291 § 1 kp., które legło u podstaw zmiany orzeczenia Sądu I Instancji w przedmiotowej sprawie określając okres przedawnienia roszczenia. Przyjęcie, że odpowiedzialność pracodawcy za szkody wyrządzone pracownikowi wskutek niewydania lub wydania niewłaściwego dokumentu ze stosunku pracy dla celów służących nabyciu świadczeń z ubezpieczenia społecznego jest sprawa nieuregulowaną w przepisach prawa pracy, uzasadnia posiłkowe stosowanie przepisów Kodeksu cywilnego. Z powyższego orzeczenie nie da się w ocenie sądu, że stosowanie wprost przepisów kodeksu cywinelnego skutkuje uznaniem, że sprawa należy do kategorii spraw cywilnych. Przepis art. 476 kpc definiowanie w § 1-3 pojęcia sprawy z zakresu prawa pracy i sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych precyzuje zakres zastosowania przepisów o postępowaniu w sprawach z dziedziny prawa pracy i ubezpieczeń społecznych wskazany w sposób ogólny w art. 459. Pierwszą kategorią spraw jakie definiuje są sprawy z zakresu prawa pracy do których należą są sprawy o roszczenia ze stosunku pracy, tj. o roszczenia mające swoje źródło w stosunku pracy – mającym powstać, istniejącym lub zakończonym, niezależnie od jego podstawy umowa o pracę, powołanie, wybór, mianowanie lub spółdzielcza umowa o pracę). Taki charakter mają przede wszystkim sprawy: o uznanie wypowiedzenia umowy o pracę za bezskuteczne lub o odszkodowanie za nieuzasadnione lub niezgodne z przepisami prawa pracy wypowiedzenie albo o przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach (art. 44 i 45 k.p.); o przywrócenie do pracy lub o odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie przez pracodawcę umowy o pracę bez wypowiedzenia (art. 56 k.p.); o odszkodowanie należne pracodawcy w razie nieuzasadnionego rozwiązania przez pracownika umowy o pracę bez wypowiedzenia (art. 611 k.p.); o zapłatę świadczeń wchodzących w skład wynagrodzenia za pracę (z art. 22 § 1 k.p. wynika, że § 1 pkt 11 sprawy o ustalenie istnienia stosunku pracy mają charakter spraw o roszczenia ze stosunku pracy. Zgodnie z koncepcją wyrażoną w orzecznictwie sprawy o roszczenia związane ze stosunkiem pracy mają podstawę w stosunku prawnym innym niż stosunek pracy, jednak roszczenia te łączą się bezpośrednio z treścią stosunku pracy i nie powstałyby w braku stosunku pracy. Przyjmuje się, iż aby można było mówić o sprawie związanej ze stosunkiem pracy, musi być spełniony aspekt przedmiotowy, odwołujący się do podstawy faktycznej roszczenia, które nie powstałoby, gdyby nie istniał stosunek pracy. Obok aspektu przedmiotowego niezbędne jest uwzględnienie także aspektu podmiotowego. Roszczenie związane ze stosunkiem pracy nie może być skierowane przeciwko podmiotowi, który nie jest szeroko rozumianym pracodawcą, np. następcą prawnym pracodawcy (wyrok SN z dnia 10 października 2008 r., II CSK 232/08, LEX nr 497665). Do tej kategorii spraw z zakresu prawa pracy zalicza się przykładowo sprawy o odszkodowanie dochodzone od pracodawcy na podstawie przepisów prawa cywilnego przez pracownika, który doznał uszczerbku na zdrowiu wskutek spowodowanej warunkami pracy choroby niebędącej chorobą zawodową (zob. wyrok SN z dnia 23 listopada 1999 r., II UKN 210/99, Prok. i Pr.-wkł. 2000. nr 3, poz. 36), sprawy o odszkodowanie dochodzono przez byłego pracownika od pracodawcy za utracony dodatek do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach (zob. uchwała SN z dnia 3 lutego 1989 r., III PZP 54/88, OSNC 1990, nr 3, poz. 39), o ochronę dóbr osobistych pracownika na podstawie art. 23 i 24 k.c, naruszonych przez pracodawcę na skutek przekroczenia granic opinii o pracy (zob. postanowienie SN z dnia 20 maja 1988 r., I PZ 11/88, OSNC 1990, nr 12, poz. 151).

Uchylenie lub zmiana prawomocnego wyroku sprawia, że spełnione na jego podstawie świadczenie jest nienależne w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 29 grudnia 2005 roku I CA 1062/05.

Przepisy kodeksu pracy nie przewidują instytucji możliwości zwrotu nadpłaconego świadczenia. Jednakże przepis art. 300 kpc w kwestiach nienormowanych w kodeksie pracy umożliwia stosowanie przepisów kodeksu cywilnego.

Zgodnie z 405 kc każdy, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości.

Przepis ten stratuje zasadę zwrotu korzyści majątkowej, która została uzyskana Kosztem innej osoby. Sytuacja ta następuje w przypadku wzrost majątku po jednej stronie kosztem drugiej, przy czym zarówno zubożenie jak i wzbogacenie wywołane są tą samą przyczyną. Zgodnie ze stanowiskiem SN: „między zubożeniem i wzbogaceniem musi zachodzić tego rodzaju zależność, aby można uznać, że są to dwie strony tego samego przesunięcia jakiejś wartości z jednego majątku do drugiego". Słusznie także zauważył SN, że ogólna formuła bezpodstawnego wzbogacenia „jest tak szeroka, że pozwala ją –rozumieć jako ogólną zasadę, że nikt nie powinien się bogacić bezpodstawnie kosztem drugiego", a „niezdolność czy niemożność dochowania zasad" przewidzianych w ustawie, ozy też ich niedoskonałość, "nie może prowadzić do akceptacji przesunięć majątkowych czy też uzyskania korzyści pozbawionych uzasadnienia ekonomicznego czy też moralnego" (wyrok SN z 21 marca 2007 r., I CSK 458/06, LEX nr 253397

Wzbogacenie jest bezzasadne wtedy, kiedy nastąpiło w związku z określonym stosunkiem prawnym czy zdarzeniem prawnym, ale nie stanowi jego prawidłowego, poprawnego następstwa. Samo istnienie określonego stosunku prawnego lub zdarzenia prawnego, a także orzeczenia sądu albo decyzji administracyjnej może nie stanowić wystarczającej podstawy wzbogacenia, jeżeli wystąpi nieprawidłowość kauzalna dokonanego wzbogacenia, jak i zubożonego.

W judykaturze także podkreślono, że źródłem bezpodstawnego wzbogacenia mogą syć różne zdarzenia, które mogą powstać „w wyniku działania wzbogaconego, także wbrew jego woli, z jego dobrą i złą wiarą, może też być rezultatem czynności zubożonego, a nawet sił przyrody" (por. z nowszej judykatury orzeczenia SN z 6 grudnia 2005 r., I CK - 220/05, LEX nr 172188 oraz z 20 grudnia 2006 r..IV CSK 272/06, LEX nr 250047).

Bezpodstawne wzbogacenie kreuje nowy stosunek zobowiązaniowy, zawierający roszczenie o zwrot wzbogacenia, które zubożony ma względem wzbogaconego jego kosztem, a podmiot, który został bezpodstawnie wzbogacony, ma obowiązek zwrotu nienależnej korzyści (z nowszego orzecznictwa por. wyrok SN z 20 grudnia 2006 r., IV CSK 272/06, Mon. Praw. 2007, nr 2, s. 60). Jak wskazał SN w wyroku z 20 lipca 2007 r., sformułowanie użyte w art. 405 k.c., iż wzbogacenie ma nastąpić „kosztem" zubożonego, a nie jak to ujmował kodeks zobowiązań – „z majątku", uzasadnia wniosek, że „przesłanki związku między wzbogaceniem a zubożeniem nie należy rozumieć w duchu rygorystycznie pojmowanej „bezpośredniości" tego związku, a tym samym wykorzystywać w celu ograniczenia zobowiązania zwrotu wzbogacenia"(I CSK 105/07, LEX nr 287769).

Korzyść polegać może, zatem zarówno na powiększeniu aktywów majątku wzbogaconego, jak i na nienastąpieniu należnego umniejszenia jego majątku. Po stronie zubożonego wystąpić musi strata (ubytek aktywów) lub nieuzyskanie należnej korzyści. Korzyść jest zawsze wymierna w pieniądzu, co najmniej poprzez możliwość ustalenia minimalnej wielkości pieniężnej uzyskanego wzbogacenia albo oszczędzonego umniejszenia.

Obydwie strony w przedmiotowej sprawie nie kwestionowały okoliczności dotyczących wypłaty pozwanemu wypłaty odszkodowania z tytułu zaniżonej emerytury jak i faktu zmiany wysokości należności z tytułu uchylenia wyroku zasądzającego to i odszkodowanie.

Każda ze stron zajmuje inne stanowisko w zakresie obowiązku zwrotu. W świetle wyżej cytowanych przepisów i orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 29 grudnia 2005 roku I CA 1062/05 przyjmuje się obowiązek zwrotu bezpodstawnie uzyskanej korzyści art. 405 kc. Jednakże przepisy kodeksu cywilnego przewidują , możliwość wygaśnięcia obowiązku zwrotu. W myśl art. 409 kc obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Przesłankami wygaśnięcia obowiązku zwrotu są zużycie lub utrata korzyści, dokonujące się w kwalifikowany i obiektywny sposób, a także brak świadomości okoliczności wskazujących na istnienie obowiązku zwrotu. W przedmiotowej sprawie w ocenie sądu rejonowego pozwany wykazał, że przed dowiedzeniem się o wpływie skargi kasacyjne zużył otrzymane odszkodowanie w części powyżej 13,500,- zł. Z

akt sprawy niewątpliwie wynika, w dniu 11 sierpnia 2010 roku działający w imieniu pozwanego pełnomocnik otrzymała odpis skargi kasacyjne. Najpóźniej dnia następnego winien zawiadomić klienta o jej wniesieniu i konsekwencjach wynikających z tego faktu. Z tą datą należy więc w ocenie sądu przyjąć, że pozwany miał świadomość liczenia się z obowiązkiem zwrotu odszkodowania. Okoliczności sprawy ustalone w oparciu o przedstawiony sądowi wyciąg z konta bankowego potwierdza, że na dzień 7 sierpnia 2010 roku pozwany nie posiadał niezbędnych środku, które podlegały by zwróceniu. Daje to podstawę do przyjęcia jego zeznań w części dotyczącej wydatkowania przedmiotowej kwoty jako prawdziwe. Przedmiotowy wyciąg z konta potwierdza, że po jego stronie nie istniały aktywa, które uzasadniałaby ich zwrot. Jednakże nie można zauważyć, że w spornym okresie czasu, pozwany uregulował swoje długi które b yl winny swojemu kuzynowi w kwocie 2.500 oez dokonał remontu budynku mieszkalnego, doprowadzając do wzrostu jego wartości o kwotę 11.000,- zł. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego zawarte w orzeczeniu z dnia 17 marca 2011 roku w sprawie iv CSK 344/10 zwolnienie z długu w drodze zaspokojenia wierzyciela jest uzyskaniem korzyści, w rozumieniu art. 405 k.c, przez dłużnika. Korzyścią majątkową bowiem w rozumieniu tego przepisu jest nie tylko bezpośrednie przesunięcie wartości majątkowych z majątku zubożonego do majątku wzbogaconego, ale również zapłacenie przez zubożonego długu, do którego zapłaty był zobowiązany wzbogacony. Z tych też względów spłacony z odszkodowania dług w kwocie 2.500,- zł. Załączony do akt wyciąg z konta bankowego potwierdza zeznania pozwanego, że już na dzień 1 sierpnia 2010 roku nie dysponował kwotą z przedmiotowego odszkodowania. Potwierdza to, złożone do akt zaświadczenie „zestawienie operacji za okres od 1 maja 2010 roku do 31 lipca 2010 roku", że pieniądze pochodzące z przedmiotowego odszkodowania zostały zużyte w taki sposób, żeby to doprowadziło do powstania po stronie pozwanego korzyści majątkowej przewyższająca kwotę orzeczoną w wyroku

Podkreślenia wymaga to, że nie każde jednak zużycie lub utrata prowadzi do wygaśnięcia zwrotu, ale tylko takie, które w sposób wymierny i dający się obiektywnie ustalić powoduje ustanie wzbogacenia, a nadto nie towarzyszy mu określony stan wiedzy wzbogaconego.

Z art. 405 k.c. wynika generalny obowiązek zwrotu korzyści majątkowej, która bez podstawy prawnej została uzyskana kosztem innej osoby. Dla powstania więc roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia (art. 410 k.c.) konieczne jest spełnienie przesłanki bezpodstawnego wzbogacenia w rozumieniu art. 405 k.c, tj. uzyskanie korzyści majątkowej przez wzbogaconego kosztem majątku zubożonego. LEX nr 89862 Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 18 stycznia 2011 r. Zaprezentowane przez stronę pozwaną dowody pokazały ponad wszelka wątpliwość, że jedynie wobec kwoty orzeczonej wyrokiem można przypisać mu uzyskanie korzyści. Wzrost wartości budynku mieszkalnego należało ocenić w kategorii bezpodstawnego uzyskania korzyści majątkowego Powyższe skutkowało wydaniem orzeczenia merytorycznego, w którym zasądzono kwotę 13.500,- zł oddalając powództwo w pozostałej części mając za podstawę art.. 405 kc. w związku z art. 300 kp. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481.kpc.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 kpc sąd doszedł do przekonania, że strony wygrały proces po połowie i każda ze stron miał swojego pełnomocnika, dlatego każda ze stron pokryła koszty w tym zakresie."

Powyższy wyrok zaskarżył w punkcie 2, 3 i 4 apelacją powód. Skarżący zarzucił wyrokowi:

1) naruszenie przepisów prawa procesowego mające istotny wpływ na wynik sprawy, a w szczególności:

a) art. 233 k.p.c. poprzez:

– przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na braku rozważenia przez Sąd I instancji w sposób wszechstronny, racjonalny, zgodny z zasadami logicznego rozumowania zebranego w sprawie materiału dowodowego i wyciągnięcie z niego błędnych oraz sprzecznych ze sobą wniosków, co w rezultacie doprowadziło do przyjęcia przez Sąd, iż choć w analizowanym stanie faktycznym mamy do czynienia ze świadczeniem nienależnym wskutek odpadnięcia jego podstawy prawnej oraz że nie zachodzą okoliczności wygaśnięcia obowiązku wydania tej korzyści lub zwrotu jej wartości, a pozwany w toku postępowania nie wykazał, iż nie jest już wzbogacony – to Sąd orzekający w przedmiotowej sprawie nie zasądził na rzecz powoda całej dochodzonej przez niego kwoty, tj. kwoty 25 874,97 złotych, lecz ograniczył się do zasądzenia kwoty 13 500,00 złotych, w pozostałym zakresie oddalając powództwo;

– błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, jednostronną i subiektywną ocenę materiału dowodowego, które to uchybienia niewątpliwie miały wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez błędne przyjęcie przez Sąd I instancji, iż istnieją ramy czasowe, w obrębie których pozwany nie miał obowiązku liczenia się ze zwrotem bezpodstawnie uzyskanej korzyści, tj. okres od momentu wpływu środków na rachunek bankowy pozwanego do momentu dowiedzenia się przez niego o wniesieniu skargi kasacyjnej przez stronę powodową, co w konsekwencji doprowadziło do nieprawidłowego przyjęcia, iż choć wydatki poczynione przez pozwanego w tym okresie, nie miały charakteru konsumpcyjnego i bezproduktywnego i świadczyły o tym, iż pozwany jest nadal wzbogacony, to Sąd I instancji, w rezultacie nie zobowiązał pozwanego do zwrotu całej bezpodstawnie uzyskanej korzyści, lecz ograniczył się do zasądzenia kwoty 13.500 złotych, w pozostałym zakresie oddalając powództwo;

– przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na braku rozważenia przez Sąd I instancji w sposób wszechstronny, racjonalny, zgodny z zasadami logicznego rozumowania zebranego w sprawie materiału dowodowego i wyciągnięcie z niego błędnych oraz sprzecznych ze sobą wniosków, co w konsekwencji doprowadziło do dopuszczenia przez Sąd I instancji dowodu z opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości w przedmiocie wyceny wartości budynku mieszkalnego będącego własnością pozwanego, na którego rzecz pozwany z otrzymanego odszkodowania poczynił nakłady – na okoliczność wartości tychże nakładów i wartości wzbogacenia po stronie pozwanego – gdy tymczasem o uzyskaniu korzyści majątkowej przez pozwanego świadczy już sam fakt wydatkowania kwot na remont domu, co w konsekwencji doprowadziło do oddalenia powództwa w zakresie kwoty 12. 374,97 złotych;

– przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na dokonaniu wybiórczej i jednostronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia przez Sąd, pomimo kwestionowania zasadności dopuszczania przedmiotowego dowodu oraz pomimo zgłaszanych przez stronę pozwaną uwag i zastrzeżeń pod adresem sporządzonej przez biegłą sądową opinii, iż wartość wzbogacenia po stronie pozwanego na skutek wydatkowania przez niego odszkodowania na remont mieszkania kształtuje się na poziomie 11.000,00 zł, co w konsekwencji doprowadziło do oddalenia powództwa w zakresie kwoty 12 374,97 złotych,

2) Naruszenia przepisów prawa materialnego:

a) art. 405 k.c. w związku z art. 409 k.c. w zw. 410 k.c. oraz art. 300 k.p.:

– poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu przez Sąd I instancji, iż pomimo uzyskania przez pozwanego od powoda nienależnego świadczenia, pozwany nie ma obowiązku jego zwrotu na rzecz powoda w zakresie oddalonej części powództwa, tj. w zakresie kwoty 12 374,97 złotych;

– poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu przez Sąd I instancji, iż istnieją ramy czasowe, w obrębie których pozwany nie miał obowiązku liczenia się ze zwrotem bezpodstawnie uzyskanej korzyści, tj. okres od momentu wpływu środków na rachunek bankowy pozwanego do momentu dowiedzenia się o wniesieniu skargi kasacyjnej przez stronę powodową, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia, iż wydatki poczynione przez pozwanego w tym okresie ponad kwotę 13 500,00 zł, w szczególności tytułem darowizny na rzecz dzieci, choć nie miały charakteru konsumpcyjnego i bezproduktywnego, w ocenie Sądu, nie świadczą o tym, aby pozwany w zakresie kwoty 12 374,97 złotych pozostawał nadal wzbogacony, co w rezultacie doprowadziło do oddalenia powództwa w zakresie w/w kwoty;

– poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu przez Sąd I instancji braku powinności po stronie pozwanego liczenia się z obowiązkiem zwrotu nienależnego świadczenia otrzymanego od powoda w sytuacji realizacji przez niego prawomocnego wyroku Sądu II instancji, od którego wniósł on skargę kasacyjną, co w konsekwencji czyni niemożliwym realizację wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 19 grudnia 2011 r., zapadłego wskutek wniesienia przez powoda przedmiotowej skargi kasacyjnej od poprzedniego niekorzystnego dla niego wyroku tegoż Sądu z dnia 5 maja 2010 r. (sygn. akt: V Pa 50/10), co podważa zasadę prawa do egzekucji prawomocnych wyroków sądu oraz czyni iluzoryczną konstytucyjnie zagwarantowaną zasadę prawa do sądu oraz zasadę zaskarżalności orzeczeń sądowych.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, bądź względnie jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 25 marca 2014 roku pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

***Sąd Okręgowy zważył co następuje:***

***Apelacja jest uzasadniona.***

W przedmiotowej sprawie powód dochodził od pozwanego zapłaty kwoty 25.874,97 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 10 lutego 2012 roku tytułem zwrotu nienależnego świadczenia.

Kwota ta została wypłacona pozwanemu na podstawie prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Bełchatowie z dnia 7 grudnia 2009 roku wydanego w sprawie IV P 178/09 (Sąd I instancji pomyłkowo wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia, że wyrok w powyższym zakresie dotyczył nie pozwanego, ale I. K. (1)). Wskutek wniesienia skargi kasacyjnej przez powoda Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 5 maja 2010 roku w sprawie V Pa 50/10, oddalający apelację powoda od ww. wyroku Sądu Rejonowego w Bełchatowie, na podstawie którego powód dokonał na rzecz pozwanego zapłaty kwoty łącznie 41.818,12 złotych, obejmującej odszkodowanie za zaniżoną emeryturę wraz z odsetkami ustawowymi oraz kosztami procesu. Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z dnia 19 grudnia 2011 roku zmienił wyrok Sądu Rejonowego w Bełchatowie, m.in. w ten sposób, że zasądzoną na rzecz J. P. (1) należność główna obniżył do kwoty 13.847,11 złotych.

W świetle powyższych okoliczności prawidłowo Sąd Rejonowy uznał, że zmiana treści wyroku Sądu Rejonowego w Bełchatowie w sprawie IVP 178/09 spowodowała, iż odpadła pierwotna podstawa prawna świadczenia powoda na rzecz pozwanego i w konsekwencji, świadczenie powoda na rzecz pozwanego ponad kwotę 13.847,11 złotych przybrało charakter świadczenia nienależnego, podlegającego zwrotowi na podstawie art. 410 § 1 k.c. w związku z art. 405 k.c. w związku z art. 300 k.p.

Powyższe stanowisko, które Sąd Okręgowy w pełni akceptuje, potwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 grudnia 2009 roku w sprawie II PK 77/09 (opubl. L.), w którym wskazał, że pobranie świadczenia pieniężnego w wykonaniu wyroku sądu, następnie wyeliminowanego z obrotu wskutek środka zaskarżenia, oznacza, iż doszło do spełnienia świadczenia nienależnego w rozumieniu art. 410 § 2 k.c.

Tym samym Sąd Okręgowy nie zgadza się z poglądem pełnomocnika pozwanego wyrażonym na rozprawie przed Sądem Okręgowym, że świadczenie spełnione przez powoda na rzecz pozwanego nie było nienależne, albowiem spełnione zostało dobrowolnie w wykonaniu przedawnionego roszczenia. Należy bowiem wskazać, co pozwany już pomija, że powód przekazał na rzecz pozwanego dochodzoną w niniejszej sprawie kwotę w wykonaniu prawomocnego wyroku sądu. A zatem wyroku, który zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c. wiązał m.in. strony. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 września 2011 roku w sprawie III SK 5/11 ( (...) 2012, Nr 2, s. 111) związanie treścią prawomocnego orzeczenia wyraża nakaz przyjmowania przez wskazane w przepisie art. 365 § 1 k.p.c. podmioty, że w objętej tym orzeczeniem sytuacji stan prawny przedstawiał się tak, jak to wynika z sentencji wyroku. Podmioty te są związane dyspozycją konkretnej i indywidualnej normy prawnej wywiedzionej przez sąd z przepisów prawnych zawierających normy generalne i abstrakcyjne w procesie subsumcji określonego stanu faktycznego. W świetle powyższego oraz ustalonych okoliczności sprawy nie można więc uznać, iż świadczenie zostało spełnione przez powoda dobrowolnie.

Sąd Rejonowy wskazał także prawidłowo, powołując się na art. 409 k.c., że obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Błędnie stwierdził jednak, że otrzymane odszkodowanie ponad kwotę zasądzoną zaskarżonym wyrokiem pozwany zużył w okresie od

daty otrzymania odszkodowania do daty dowiedzenia się o złożeniu skargi kasacyjnej przez byłego pracodawcę w taki sposób, że nie jest już wzbogacony.

W tym miejscu należy przytoczyć fragment uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2012 roku w sprawie I PK 86/12 (OSNP 2013/17-18/203), w którym wskazano, że obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości nie wygasa w wypadku, gdy mimo zużycia lub utraty korzyści ten, kto ją uzyskał, jest nadal wzbogacony. Wzbogacenie trwa nadal zwłaszcza w sytuacji, w której ten, kto uzyskał bez podstawy prawnej pieniądze kosztem innej osoby, zużył je na spłacenie własnego długu, a także wtedy, gdy uzyskał pewien ekwiwalent czy też inną korzyść dla swego majątku. Ponadto, jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 kwietnia 2010 roku w sprawie V CSK 320/09 (Lex nr 688053), tylko takie zużycie w dobrej wierze bezpodstawnie uzyskanego świadczenia powoduje – w myśl art. 409 k.c. – wygaśnięcie obowiązku zwrotu świadczenia, gdy zużycie korzyści nastąpiło w sposób bezproduktywny, konsumpcyjny. Ma to miejsce wówczas, gdy wzbogacony, w zamian tej korzyści, nie uzyskał ani korzyści zastępczej, ani zaoszczędzenia wydatku, gdy wydatek miał miejsce tylko dlatego, że uprzednio uzyskał on korzyść, bez której nie poczyniłby tego wydatku. Jeżeli natomiast w zamian za zużytą korzyść wzbogacony uzyskał do swojego majątku jakąkolwiek inną korzyść majątkową (np. mienie czy zwolnienie z długu, który w ten sposób spłacił), nie można uznać, że nie jest już wzbogacony, bowiem w wyniku dokonania tego wydatku, w jego majątku pozostaje korzyść w postaci zwiększenia aktywów bądź zmniejszenia pasywów.

Powtórzyć za Sądem Rejonowym należy również, że zużycie korzyści na cele konsumpcyjne, o którym wyżej, powodujące ustanie wzbogacenia, zwalnia od obowiązku zwrotu bezpodstawnie uzyskanej korzyści tylko wówczas, gdy miało miejsce w okresie, gdy pozwany nie musiał się liczyć z obowiązkiem zwrotu. W przedmiotowej sprawie powinność liczenia się z obowiązkiem zwrotu, jak słusznie wskazał Sąd I instancji, należy łączyć z datą dowiedzenia się o wniesieniu przez powoda skargi kasacyjnej od wyroku Sądu Rejonowego w Bełchatowie zasądzającego odszkodowanie. W tym zakresie Sąd Okręgowy podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w powołanym już wyroku z dnia 5 października 2012 roku, w którym wskazano, że od chwili, w której strona uzyskująca korzyść na podstawie prawomocnego wyroku otrzyma informację o przyjęciu do rozpoznania skargi kasacyjnej wywiedzionej przez stronę przeciwną, powinna liczyć się z obowiązkiem zwrotu tej korzyści w razie uchylenia tego wyroku (art. 409 k.c.). W tamtej sprawie Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że momentem granicznym „powinności" jest dowiedzenie się przez stronę o przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania. W przedmiotowej sprawie, w ocenie Sądu Okręgowego, taką graniczną datą powinno być dowiedzenie się już o samym wniesieniu skargi kasacyjnej. Wprawdzie nie każda skarga kasacyjna jest przyjmowana przez Sąd Najwyższy do rozpoznania, ale w sprawach z powództw pracowników, zarówno obecnych jak i byłych, przeciwko (...) w R. wyłoniło się zagadnienie prawne wymagające podjęcia uchwały przez Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów, tym samym wszystkie skargi kasacyjne powodów w tożsamych sprawach były przyjmowane do rozpoznania.

Jak prawidłowo ustalił w tym zakresie Sąd I instancji, pełnomocnik pozwanego uzyskała wiadomość o zaskarżeniu prawomocnego wyroku skargą kasacyjną w dniu 6 sierpnia 2010 roku (w rozważaniach prawnych Sąd ten błędnie podał datę 11 sierpnia 2010 roku). Tym samym od tej daty pozwany powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu uzyskanej korzyści. A jeśli przed tą datą wydatkował określone kwoty na cele konsumpcyjne, to na nim ciążył obowiązek wykazania tych faktów poprzez przedstawienie stosownych dowodów. Należy dodać, że strona pozwana była w niniejszym procesie reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, a więc rozkład ciężaru dowodowego był jej znany.

Lektura akt i zgromadzony w nich materiał dowodowy, wbrew ustaleniom Sądu Rejonowego, nie pozwala na to, by uznać, iż pozwany wykazał zużycie na cele konsumpcyjne kwoty ponad kwotę 13.500 złotych. I w tym zakresie zasadne są zarzuty apelacji, sprowadzające się do naruszenia przez ten Sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd Rejonowy ustalił, że pozwany do dnia, w którym dowiedział się o złożeniu skargi kasacyjnej wypłacił z rachunku bankowego całość kwoty odszkodowania oraz, że przeznaczył ją na:

1. zwrot długu kuzynowi w kwocie 2.500 złotych,

2. remont domu, co spowodowało wzrost wartości nieruchomości o kwotę 11.000 złotych,

3. darowizny na rzecz: syna w kwocie 15.000 złotych oraz córki w kwocie 12.000 złotych.

Mając na uwadze te ustalenia, Sąd I instancji stwierdził, że skoro pozwany zwolnił się z długu oraz wzrosła wartość jego nieruchomości, to w tym zakresie nie wykazał on, iż zużył odszkodowanie na cele konsumpcyjne, a tym samym nadal jest wzbogacony. Natomiast w pozostałej części udowodnił, że stan wzbogacenia ustał.

Przede wszystkim podkreślić trzeba, że to, iż pozwany do dnia 6 sierpnia 2010 roku, to jest do dnia dowiedzenia się przez jego pełnomocnika o złożeniu skargi kasacyjnej, wypłacił z rachunku bankowego sumy pieniężne stanowiące łącznie przekazaną mu kwotę odszkodowania, nie oznacza jego zużycia i to zużycia na cele konsumpcyjne. Oczywiście, dokonanie wypłat określonych kwot z rachunku bankowego może świadczyć o ich wydatkowaniu, jednakże wydatkowanie to musi wynikać z określonych dowodów, których ocena powinna być przeprowadzona w zgodzie z art. 233 § 1 k.p.c. Takiej oceny Sąd Rejonowy nie przeprowadził. Przy czym dopuszczenie przez ten Sąd dowodu z opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości było zbędne.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wskazał bardzo ogólnie, że kwotę odszkodowania przeznaczył na: remont domu, pomoc dla syna, koszty leczenia oraz zapłatę zaległych należności. Nie podał jednak ani kwot przeznaczonych na ww. cele, ani też nie wskazał, w jakim okresie, czy datach kwoty te wydatkował. Składając wyjaśnienia informacyjne pozwany nie sprecyzował, jakie kwoty darował synowi i córce, nie wskazał także kwot wydatkowanych na inne cele, twierdząc jedynie, że pieniądze wydatkował „raczej na własne potrzeby". Wyjaśnił także, że pieniądze z odszkodowania wydał w okresie półrocznym od otrzymania odszkodowania, podczas gdy odszkodowanie otrzymał w dniu 14 czerwca 2010 roku, a data, w której jego pełnomocnik dowiedział się o złożonej skardze kasacyjnej to 6 sierpnia 2010 roku. Już z tego wynikało zatem, że część kwoty wydatkował po ww. dacie. Co więcej, tę ostatnią okoliczność potwierdziła świadek J. C., która także zeznała, że kwota odszkodowania wydatkowana została w ciągu kilku miesięcy. Zeznania świadków: żony pozwanego S. P. i jego córki J. C. oraz samego pozwanego wskazują na to, że kwota odszkodowania przeznaczona została na: zwrot długu, pomoc finansową dzieciom, remont domu oraz koszty leczenia pozwanego i jego żony.

Okoliczność, iż określone prace w domu pozwanego zostały wykonane potwierdzają dowody z dokumentów w postaci rachunków i faktur. Jednakże część tych faktur wystawiona i opłacona została w październiku 2010 roku (na kwoty: 1.800 złotych i 1.200 złotych), a więc, gdy pozwany powinien był się już liczyć z obowiązkiem zwrotu świadczenia, zaś dwie faktury wystawione zostały: w dniu 12 maja 2010 roku (choć data ta została poprawiona) oraz w dniu 10 czerwca 2010 roku, a to oznacza, że pozwany wydatkował te kwoty jeszcze przed otrzymaniem odszkodowania od pozwanego. W okresie od 14 czerwca do 6 sierpnia 2010 roku pozwany wydał na cele remontowe kwoty: 7.600 złotych (k. 82), 3.800 złotych (k.96), 5.907 złotych (k. 99) i 1.600 złotych (k.100). Natomiast to, czy i jakie kwoty wydane zostały na koszty leczenia oraz konkretnie kiedy, nie wynika ani z zeznań pozwanego, ani też z zeznań świadków. Pozwany nie przedstawił także żadnych dokumentów na tę okoliczność.

Nie ma jednak większego znaczenia w sprawie. Wydatki na remont domu to bowiem takie wydatki, które nie są bezproduktywne, a więc pozwany nadal pozostaje wzbogacony. Wzbogacenie rodzi zaś obowiązek zwrotu uzyskanej korzyści. Także ewentualne poczynione z kwoty odszkodowania wydatki na koszty leczenia pozwanego i jego żony oraz uiszczenie długu rodzą obowiązek zwrotu. Czyniąc je bowiem pozwany zaoszczędził wydatki z bieżących dochodów, stąd też nadal pozostaje wzbogacony.

Materiał dowodowy sprawy nie daje natomiast żadnych podstaw dla dokonania ustaleń, że pozwany darował określone kwoty synowi oraz córce. Jak była już mowa wyżej, ani w odpowiedzi na pozew, ani też w wyjaśnieniach informacyjnych pozwany nie wskazał kwot darowizn i dat ich przekazania. Brak także jakichkolwiek dokumentów na tę okoliczność. Zeznania świadków S. P. i J. C. oraz pozwanego są zaś w tym zakresie rozbieżne. Świadek J. P. nie wskazała, jakiej wysokości kwota przekazana została synowi, jak zaś chodzi o córkę, to stwierdziła, że pozwany darował jej 10.000 złotych na budowę domu. Także świadek J. C. wskazała, że ojciec pomógł finansowo jej bratu, ale

kwoty, ani daty jej przekazania nie wymieniła. Natomiast jak chodzi o kwotę przekazaną na jej rzecz, to stwierdziła, że było to nie 10.000, ale 11.000 złotych. Z kolei pozwany zeznał, że było to 12.000 złotych, zaś jak chodzi o syna, to stwierdził, że darował mu 15.000 złotych. W świetle powyższych rozbieżności uznać należy, że pozwany nie wywiązał się z ciążącego na nim obowiązku dowodowego w zakresie wykazania ustania stanu wzbogacenia.

Z tych też względów, zasadnie powód zarzuca naruszenie nie tylko art. 233 k.p.c., ale także przepisów prawa materialnego w postaci art. 405 k.c. w związku z art. 409 k.c. w zw. 410 k.c. oraz art. 300 k.p.

I dlatego, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzeczono, jak w punkcie „1" sentencji.

O kosztach postępowania za instancję odwoławczą orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. oraz przepisów § 6 pkt 5 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 oraz § 11 ust. 1 pkt 2 i § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013r., poz. 490).